

Protokół Nr 28/2016

z posiedzenia Komisji Kultury, Oświaty i Zdrowia Rady Gminy
odbytego w dniu 29 listopada 2016 roku w sali posiedzeń Urzędu Gminy w Gierzwałdzie.

Posiedzenie rozpoczęło godz. 15⁰⁰ – zakończono godz. 16¹⁰.

Przewodniczyła: Pani Jadwiga Dymkowska – Przewodnicząca Komisji Kultury Oświaty i
Zdrowia Rady Gminy

Obecni: członkowie Komisji wg załączonej listy obecności.

(lista obecności w załączeniu – zał. nr 1).

Nieobecni: radna Małgorzata Kamińska, radny Stanisław Zaboroś.

Ponadto w posiedzeniu udział wzięli:

1. Henryk Kacprzyk – Wójt Gminy
2. Waldemar Szydlik – Sekretarz Gminy
3. Piotr Kołodziejski – Przedstawiciel Stowarzyszenia „Pomoc Dzieciom Potrzebującym”
im. Janiny Pelczarskiej w Ostródzie

Ad pkt 1 i 2. Przewodnicząca Komisji Kultury Oświaty i Zdrowia Rady Gminy – Pani Jadwiga Dymkowska dokonała otwarcia posiedzenia Komisji. Stwierdziła prawomocność obrad oraz przedstawiła projekt porządku obrad.

Porządek obrad komisji został przyjęty w głosowaniu jawnym – 3 głosami za, przeciwnych nie było, wstrzymujących się nie było wg następującego wyszczególnienia:

1. Otwarcie – stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Rozpatrzenie skargi Stowarzyszenia „Pomoc Dzieciom Potrzebującym” im. Janiny Pelczarskiej w Ostródzie na działalność Wójta Gminy Grunwald:
 - a) opracowanie projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi,
 - b) opracowanie projektu uzasadnienia do uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi.
4. Wolne wnioski i zapytania.
5. Zamknięcie obrad.

Ad pkt 3. Przewodnicząca Komisji – Pani Jadwiga Dymkowska – przystępujemy do punktu trzeciego rozpatrzenie skargi stowarzyszenia.

Pan Piotr Kołodziejski – ja myślę, że materiały Państwo dostali i generalnie ze skargą się Państwo zapoznali. Z tym, że od razu powiem, jak to pismo od nas wyszło to myśmy tego nie traktowali w formie skargi. Jeżeli uważalibyśmy, że to jest skarga, to składalibyśmy do rady gminy. To było pismo kierowane do Pani Prezes RIO, która po analizie treści tego pisma uznała, że z treści wynika, że to jest skarga na Pana Wójta i to ona zdecydowała o tym, że zostało to skierowane do rady gminy celem rozpatrzenia.

Nasze działania proszę Państwa jako stowarzyszenia mają na celu dojście do takiej sytuacji która będzie zgodna z prawem. Kiedy będziemy dostawać dotację w takiej wysokości jaka nam się należy. My nie chcemy ani złotówki dotacji więcej ponadto co nam się należy ani nie chcemy ani złotówki mniej. To co się wydarzyło od rozpatrywania ostatniej skargi, to my to odbieramy jako próbę ukarania nas za naszą postawę. Pan Wójt niemal w połowie roku decyduje o tym, że zmienia gminę dotującą, która będzie podstawą naliczenia dotacji, bo tam jest taniej. A skoro tam jest taniej no to wiadomo, że to się wiąże z mniejszą dotacją dla naszego punktu. My zagłębiając się bardzo mocno w prawo oświatowe, analizujemy bieżący stan, analizujemy wyroki sądów w podobnych sprawach. Rozmawiamy również z wójtami i burmistrzami z sąsiednich gmin. Mogę powiedzieć jedno, że tak powszechną opinię naszych rozmówców jak rozmawiamy z wójtami, z burmistrzami, jest zdziwienie, zdziwienie wobec takiej postawy Pana Wójta Gminy Grunwald względem naszego stowarzyszenia i prowadzonego przez nas punktu przedszkolnego. Nasze

dzieci uczęszczające mają bardzo bogatą ofertę zajęć jakie możemy, to że uzyskujemy środki unijne a jeżeli chodzi o koszt, to są najtańsze dzieci jeżeli chodzi o koszt edukacji przedszkolnej prowadzonej na terenie Gminy Grunwald, ponieważ dostajemy tylko i wyłącznie 40% kosztów stawki, ustalonej co prawda o koszt z innej gminy. Do tego Pan Wójt na każde dziecko przedszkolne dostaje kwotę 114,- zł miesięcznie jako zwrot kosztów. Nasze dzieci tak naprawdę kosztują tak jak powiedziałem najmniej. Kosztują mniej niż edukacja przedszkolna dzieci w Mielnie, niż edukacja przedszkolna dzieci w Gierzwałdzie, niż edukacja przedszkolna dzieci w Dylewie. To są najtańsze z perspektywy budżetu gminy dzieci a mimo wszystko robi się tak, takie jest nasze odczucie, żeby nam dać jak najmniej. Jeżeli jakieś kroki Pana Wójta my uznamy, że to jest zgodne z prawem, powiedzmy po analizie, że tak rzeczywiście mówi prawo i Pan Wójt ma rację, to oczywiście się z tym pogodzimy. Natomiast jeżeli będziemy mieli przekonanie, że jakieś działania, to jest nadinterpretacja prawa, złe dostosowanie, to będziemy się odwoływać do instancji wyższych. Powiem także to, że się tutaj dzisiaj spotykamy w krótkim czasie po raz czwarty, w kontekście skargi na Pana Wójta, bo jest próba jeżeli chodzi o rok 2016 rozwiązania jeszcze tego sporu przysądnie. Jeżeli tego nie uda się zrobić, ostatecznie jeżeli nie będzie zmiany stanowiska Pana Wójta to pewnie sprawa trafi do sądu. Jeżeli chodzi o rok 2014, to już jest. Tutaj skierowaliśmy pismo do Pani Prezes RIO, to jakby wyczerpujemy drogę pozasądową, żeby dojść do sytuacji zgodnej z prawem.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – Panie Piotrze ja bym prosił, żeby Pan usystematyzował to w jakim zakresie Pan wnosi skargę. Z tego co zrozumiałem, chodzi o to, żeby wójt naliczał i wypłacał dotacje z właściwą podstawą, faktyczną.

Pan Piotr Kołodziejcki – tak i generalnie jawi nam się problem pojęcia najbliższa gmina. Co to znaczy pojęcie najbliższa gmina. Prawda jest taka, że nawet orzecznictwo sądowe jest bardzo różne w tym kontekście, ale interpretacje powiem Państwu, że się zmieniają. Na chwilę obecną najnowsza interpretacja Naczelnego Sądu Administracyjnego – wyrok do którego ja dotarłem dwa miesiące temu jest taki, że to rada gminy powinna w uchwale wskazać tę konkretną, najbliższą gminę. Wcale nie jest tak jak mówi Pan Wójt, gdyż Pan Wójt odnosi się do wyroku sądu z 2006 roku, który mówił, że najbliższą gminą jest ta do której jest najbliżej z siedziby do siedziby. Był taki rzeczywiście wyrok sądu z roku 2006, ale najbliższy wyrok NSA a wyrok NSA jest zobowiązujący dla wszystkich WSA, tak jak Sądu Najwyższego dla wszystkich sądów powszechnych, mówi że to rada gminy w swojej uchwale powinna wskazać konkretnie z nazwy tę gminę najbliższą. Tak jak powiedziałem, ja wszedłem w posiadanie tej wiedzy, że jest taka najnowsza interpretacja koło dwóch miesięcy temu a jak wiemy od 1 stycznia 2017 roku wchodzi w życie nowelizacja ustawy o systemie oświaty, która tą kwestię bardzo konkretnie doprecyzowuje. Jak gdyby już nie zwracaliśmy się do rady, żeby rada konkretnie wskazywała, bo ten okres obowiązywania, jeżeliby rada rzeczywiście przyjęła w swojej uchwale nazwę dotującej gminy, to i tak to byłoby obowiązujące do 31 grudnia 2016 roku. Dlatego zaniechaliśmy takiego działania. Natomiast największy problem jest w tym, że Pan Wójt rozpoczął rok 2016, sam wybrał Gminę Ostróda i zaczął wypłacać dotacje w oparciu o dane z Gminy Ostróda tylko, że nie w oparciu o dane aktualne a w oparciu o dane z roku 2015. Nie wolno stosować nieaktualnych danych do naliczenia dotacji oświatowej. Dotacja oświatowa jest dotacją roczną od 1 stycznia do 31 grudnia. Jak zwróciliśmy uwagę na to, że te dane które nam Pan Wójt podał w piśmie z lutego 2016 roku różnią się od informacji, którą my mamy od Wójta Gminy Ostróda, że już jest wyższa kwota przypadająca na dziecko w przedszkolach na terenie Gminy Ostróda .

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – Pani Przewodnicząca, bo ja już słucham pół godziny prawie i będę słuchał cały czas a to się powtarza cały czas te wiadomości, ja bym proponował, żebyśmy się do poszczególnych punktów odnosili, jak jesteśmy wszyscy, bo tak jest na razie na zasadzie mówił chłop do obrazu a my słuchamy.

Pan Piotr Kołodziejcki – dobrze, ja nie muszę.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – Panie Wójcie Pan tu jest zaproszony po

to, żeby złożyć wyjaśnienia.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk - ja tu nie muszę być.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala - pozwoli Pan, ja dostałem głos od Pani Przewodniczącej.

Przewodnicząca Komisji – Pani Jadwiga Dymkowska - Panowie ja bardzo was proszę odnoście się do siebie z szacunkiem i wysłuchajmy się nawzajem. Rzeczywiście jeżeli chodzi o meritum sprawę my ją znamy, ja ją bardzo dokładnie przez ostatnie dwa dni czytałam jeszcze i to wszystko wiem. Konkretnie – zarzut jest jaki, złe wyliczenie dotacji?

Pan Piotr Kołodziejski – zastosowanie w roku 2016 danych z Gminy Olsztynek.

Przewodnicząca Komisji – Pani Jadwiga Dymkowska – zarzut drugi - zmiana wysokości dotacji w trakcie roku budżetowego.

Pan Piotr Kołodziejski – zmiana dotacji do tyłu.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – żebyśmy się nie pogubili, pierwszy zarzut - naliczanie dotacji z niewłaściwą podstawą?

Pan Piotr Kołodziejski – tak.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – drugi zarzut?

Pan Piotr Kołodziejski - zmiana wysokości dotacji w trakcie roku roku budżetowego i trzecia kwestia zastosowanie jak gdyby zasady odnośnie kwestii wyliczenia dotacji wstecz, prawo nie działa wstecz. Potrącenie wstecznie kwoty rzekomo nadpłaconej dotacji i czwarta kwestia – brak bieżącej aktualizacji kwoty, podstawy dotacji. Bo tak jak te kwoty rosną w budżecie gminy z którego bierzemy jak gdyby dane w momencie naliczenia budżetu, to w tym momencie, w tym w miesiącu powinna nastąpić aktualizacja wysokości dotacji a tymczasem my będziemy mieć do czynienia, tak się domyślam, po raz kolejny z taką sytuacją, że 15 grudnia dostaniemy wyrównanie w dużej wysokości gdzie będziemy musieli w ciągu dwóch tygodni wydać kwotę wyrównania niemal za cały rok. Powinniśmy mieć to wypłacane w miarę możliwości równomiernie przez cały rok, tak żeby taki podmiot jak my miał poczucie stabilności finansowej a te kroki Pana Wójta powodują, że my nie mamy żadnej stabilności finansowej, bo rozpoczynaliśmy rok 2016.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – ja naprawdę Pani Przewodnicząca opuszczę, pół godziny i znowu jest to samo.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – przepraszam bardzo Pani Przewodnicząca, my nie możemy sobie pozwolić na takie uwagi oskarżonego w czasie rozpatrywania skargi.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – jaki oskarżony?

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala - skarga wpłynęła przeciwko Panu.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – ja nie muszę być na radzie gminy ani na komisjach. Wypraszam sobie takie nazywanie oskarżonym, bo tu na sali siedzą ludzie, którzy wiedzą co znaczy oskarżony w sądzie. Pani Przewodnicząca ja proszę o odniesienie się do tych wypowiedzi, które były, bo ja zapomnę, nie będę notował wszystkiego, co Pan Kołodziejski mówi.

Przewodnicząca Komisji – Pani Jadwiga Dymkowska – bardzo proszę, pierwszy punkt – pierwszy zarzut.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk - ja się odniosę najpierw ogólnie do stabilizacji i działalności punktu przedszkolnego. 40% jest dotacji gminnej czyli 60% jest dotacji własnej. Jak te 40% naszej dotacji może zachwiać działalnością całego punktu przedszkolnego. To mnie interesuje. To jest pierwsze moje pytanie do Pana Kołodziejskiego, bo myślę, że nie żyjecie tylko z tych 40% tylko macie swój budżet, bo rozumiem, że jest jeszcze 60%, żeby to wszystko utrzymać. To jest bardzo mały udział nasz. Ja nie mam interesu na przykład żeby prowadzić boje z punktem przedszkolnym w Stębarku z tego powodu, że do punktu przedszkolnego w Stębarku uczęszcza dokładnie w tej chwili 13 dzieci z Dąbrówna a 12 z naszej gminy. Przy subwencji rocznej 94.363,- zł naszą gminę kosztuje to 37.189,- zł a z tych dopłat wojewódzkich co pan mówił na te

dzieci jest 31.824,- zł. Dzieliąc to przez 12 to my miesięcznie płacimy 7.863, z czego Dąbrówno nam zwraca 4.089,- zł. Mnie nie o to chodzi, że ja na przykład uparłem się na punkt przedszkolny w Stębarku tylko mnie chodzi o przestrzeganie prawa. Po to żebym ja przestrzegał prawo ja zatrudniam biuro prawne dlatego też do dzisiejszego spotkania prosiłem, żeby przygotowana została opinia prawna. Mnie się wydaje, że biuro prawne przygotowało opinię z najlepszą wiedzą jaką ci prawnicy posiadają i ta opinia prawna jest dla mnie obowiązująca. Być może w sądzie okazać się, że nie jest obowiązująca. 13 stycznia będą te dwie sprawy, bo punkt przedszkolny wystąpił za rok 2014 a „Bajka” za 2015. Będą te dwie sprawy 13 stycznia i się okaże jaki jest wyrok. Chociaż wyrok sądowy tak samo jak wyroki NSA mogą być różne. Dlaczego Pan mówi, że 2007 był taki w 2014 taki. Te sądy administracyjne też nie mają zdania jednego na ten temat. Ja powtarzam cały czas, że od 1 stycznia 2017 roku sytuacja jeżeli chodzi o naliczenie subwencji będzie bardzo jasna. W związku z tym zadałem pytanie które przesłałem do MEN i ministerstwo odpowiedziało i otrzymaliście, załączyłem tą odpowiedź Państwu, żebyście Państwo się zapoznali. Tam już bardzo wyraźnie wynika w jaki sposób my będziemy naliczali dotację dla punktu przedszkolnego w Stębarku. Według tych wskazówek MEN, te wskazówki MEN to już powtarzałem na 3 sesjach są tylko doprecyzowaniem. Nadal MEN podtrzymuje to swoje zdanie, że ta wykładnia była dobra tylko mogła być interpretowana różnie dlatego doprecyzowano. To jest doprecyzowanie i tam wyraźnie pisze z jakich gmin powinniśmy brać dane żeby naliczyć dotację dla punktu przedszkolnego. Tam wyraźnie pisze.

Przewodnicząca Komisji – Pani Jadwiga Dymkowska – to będzie od 1 stycznia.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – od 1 stycznia, doprecyzowujące czyli MEN jest na stanowisku, że to co było dotychczas jest dosyć jasne, a to jest tylko doprecyzowanie. Ja na przykład jeżeli chodzi o obliczanie subwencji na początku roku, przy takim bałaganie prawnym, jeżeli chodzi o MEN, to MEN przyznaje się z całym szacunkiem, że jest tutaj bardzo duży bałagan w interpretacji tej ustawy. Na początek aby dotować te punkty które dotujemy niepubliczne po prostu wzięłem sobie za przykład gminę dowolną, mogłem wziąć Ostródę, mogłem wziąć Dąbrówno. Aby oni otrzymywali swoją część. Tak na dobrą sprawę to powinno się wszystko znaleźć w budżecie a wyrównanie nie 15 grudnia tylko do 15 stycznia roku następnego. Tak jak pisze tutaj radca prawny – mecenas Bentkowski i wyrównanie nastąpiłoby do 15 stycznia roku na przykład za 2016 do 2017 roku. Być może takie wyrównanie będzie. Dla mnie przy takim budżecie jak nasze dofinansowanie do zaledwie 40% nie powinno mieć wpływu na działanie płynności punktu przedszkolnego w Stębarku. Co się jeszcze stało międzyczasie, to nie skarga to pismo jak Pan to nazwał, że to nie skarga tylko pismo poszło do RIO, ja wtedy nie byłem na komisjach tylko byłem na sesji, Pan interpretował na komisjach, bo później przesłuchałem z komisji wypowiedź Pana dokładnie, że tu już po tym to będzie wiadomo jak RIO zinterpretuje, będzie wiadomo. Jak RIO zinterpretowało, przerzuciło ciężar na nas a ja na podstawie tego pisma zostałem skierowany na Komisję dyscyplinarną gdzie normalnie zarzucono mi, że Wójt Gminy przyjmując za podstawę do ustalenia wysokości dotacji z budżetu gminy dla punktu przedszkolnego w Stębarku Ostróda zamiast wydatki bieżące w innym przedszkolu prowadzonym przez najbliższą gminę. Ja będę za to odpowiadał, to nie jest dokument ogólnie dostępny, to jest z moich akt dochodzenia które prowadzi RIO przeciwko mnie. Ja po prostu zrobiłem kserokopię i ja będę za to odpowiadał, że wzięłem Ostródę jak wiadomo że Olsztynek jest bliższą i z niższym dochodem. Z drugiej strony ta interpretacja MEN wyraźnie mówi, że najważniejszym przy doborze gminy jest współczynnik G czyli współczynnik dochodów danej gminy. My jako gmina, to tutaj sekretarz po prostu wydruk też zrobił współczynnika G i nam bliżej, najbliższa nam Gmina Kozłowo. Jeszcze wzięliśmy, bo my możemy teraz dowolnie wybrać według tego pisma MEN, możemy sobie dowolnie wybrać i wzięłem wysłałem zapytanie do Gminy Rogóźno, która ma prawie, że identyczny współczynnik dochodów i zobaczymy jakie środki tam są przeznaczane jako podstawa na dofinansowanie tychże przedsięwzięć. Ja nie mogę inaczej działać niż mi wskazuje radca prawny. W każdym innym moim działaniu narażam się właśnie na oskarżenie o naruszenie dyscypliny finansów

publicznych i efektem tego pisma do RIO do Pani Bendorf-Bundorf jest po prostu pismo skierowane do Rzecznika Dyscypliny Finansów Publicznych. Swoją drogą skierowała o powtórne tutaj rozpatrzenie u nas a swoją drogą również skierowała do Rzecznika Dyscypliny Finansów Publicznych o przeprowadzenie dochodzenia, o ukaranie mnie za to, że nie wziąłem z gminy o przybliżonym współczynniku G i z gminy najbliższej. To jest właśnie całe moje nieszczęście. To jest na piśmie, to jest do wglądu. To są dokumenty z dochodzenia, które jest prowadzone przeciwko mnie przez Rzecznika Dyscypliny Finansów Publicznych.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – ja bym prosił, żeby Pan Wójt odpowiedział o jakiej gminie Ostróda mówimy. Mówi Pan, że Gmina Ostróda nie jest najbliższej położona, o jakiej gminie, gminie miejskiej czy gminie wiejskiej?

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk - mówimy o gminie wiejskiej jak również mówimy o Olsztynku też gminie wiejsko – miejskiej.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – która z tych gmin jest według Pana bliżej położona, gmina wiejska Ostróda czy gmina wiejska Olsztynek?

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – jeżeli chodzi o Stębark gmina Olsztynek.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala - w jakich kategoriach, niech Pan odpowie.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk - najbliższe, kategorie są jedne, kilometry.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – wszystkie trzy gminy graniczą ze sobą. Jaka jest odległość między gminą wiejską Ostróda i Gminą Grunwald oraz Gminą Olsztynek i Gminą Grunwald? Nie mówimy o siedzibach gmin, bo nigdzie nie ma wzmianki o siedzibie gminy tylko o gminie. W związku z tym jaka jest odległość, szerokość pasa granicznego? My nie zaorujemy tutaj ziemi na granicach administracyjnych poszczególnych gmin. W związku z tym jak Pan może określić, która z tych gmin jest bliższa?

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – mimo tego nieistotne nawet, która byłaby bliższa, mimo tego to RIO, Rzecznik Dyscypliny Finansów Publicznych właśnie oskarżył mnie o to, że wziąłem z Gminy Ostróda i dlatego ja nie mogę brnąć w błędzie jeżeli rzecznik już pisał do mnie 11 lipca, to co ja mam powielać błąd. Rzecznik już mi zwrócił uwagę, że robię źle i mam to źle robić aż do końca roku, nazbierać, nagrabić sobie jeszcze czy mam w miarę szybko poprawić to co zrobiłem źle.

Pan Piotr Kołodziejski – szereg rzeczy Pan powiedział, które troszeczkę mijają się z prawdą. Po pierwsze nie wiem czy Pan jest świadom, że jest postępowanie przeciwko Panu umorzone. Umorzone z błahych powodów. Umorzone tak że nie ma postępowania przed Rzecznikiem Dyscypliny Finansów Publicznych.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – jeszcze nie dostałem pisma.

Pan Piotr Kołodziejski – no to ja już Panu mówię.

Wójt - Pan Henryk Kacprzyk – ale zarzut jest.

Pan Piotr Kołodziejski - to, że Pani Prezes skierowała pismo o rzekomym naruszeniu przez Pana dyscypliny wcale nie negowała tego, że Pan brał z Ostródy a powinien Pan wziąć z Olsztynka tylko, że Pan wziął planowane a nie wykonane. Powinny być koszty rzeczywiście poniesione a nie planowane w budżecie. Uznano że to pismo z końcówki roku 2014, którym Pan dysponował to były plany, a to co myśmy przedstawili na koniec roku to było rzeczywiste wykonanie. Powinien Pan wziąć rzeczywiste wykonanie. Tam nie ma ani słowa o tym, że gminą bliższą Gminie Grunwald jest Gmina Olsztynek. Następna rzecz, na którą chciałbym Panu jak gdyby zwrócić uwagę, to taka że Pan powołuje się na opinię radcy prawnego, że będzie Pan wyrównywał do 15 stycznia następnego roku. To rzeczywiście jest taki zapis w uchwale, natomiast ja zapoznawałem się z tą tematyką bardzo dogłębnie i powiem Panu że dotacja ma charakter dotacji rocznej, nie powinno być wyrównań w następnym roku dotyczących roku poprzedniego. Pan się powinien zmieścić w całości w ciągu roku budżetowego, bo jeżeli Pan wyrównuje w następnym roku, to cóż to jest. To już nie jest dotacja, bo którego roku to dotyczy. Jeżeli to dotyczy roku poprzedniego, to to co dostajemy jakby wyrównanie nie ma charakteru już dotacji. Tak że a pro po co do tego, żeby się jednak zmieścić w trakcie roku budżetowego.

Chciałbym jeszcze na jedną rzecz zwrócić uwagę, powiedział Pan, że może dobrowolnie wybrać gminę, nic bardziej mylnego. Rzeczywiście jest bardzo konkretnie doprecyzowane, pierwsza rzecz która jest tam napisana w tym doprecyzowaniu, to jest to że to musi być gmina granicząca. A dowolnie może Pan wybierać jeżeli nie ma gminy graniczącej prowadzącej przedszkola, skoro jest to nie może się Pan zwracać do Rogóźna. To nie jest właściwa interpretacja. Wystarczy ze zrozumieniem przeczytać to co Pan otrzymał.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – Panie Kołodziejski ja odpowiem Panu od razu, współczynnik G nic Panu nie mówi.

Pan Piotr Kołodziejski – mówi.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk - i co Pan by proponował, że na przykład, założmy, że bylibyśmy sąsiadem Warszawy, współczynnik G by wtedy wynosił, dochody byłyby dziesięć razy większe i ja bym musiał porównywać się budżetem gminy naszym do dochodów warszawskich tak samo jak Ostróda ma współczynnik G dwukrotnie wyższy jak u nas i RIO też mi zarzuciło już w zaleceniach pokontrolnych jak Pan uważnie przeczytał, w zaleceniach pokontrolnych zalecało, że wybrałem gminę ze współczynnikiem G dużo wyższym niż u nas.

Pan Piotr Kołodziejski – ja bardzo dokładnie się z zaleceniami zapoznałem.

Przewodnicząca Komisji – Pani Jadwiga Dymkowska – ta dyskusja do niczego nie prowadzi.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – tu przeczytam te zastrzeżenia. To że umorzone to może z tego tytułu, że my się zwróciliśmy do Kozłowa i Kozłowo odpowiedziało nam, że nie jest w stanie przedstawić dokładnego wyliczenia ponieważ prowadzą zespół szkolno-przedszkolny i te koszty różnie się rozkładają. Z tym, że stowarzyszenie wystąpiło do Gminy Kozłowo z całym szeregiem zapytań jak do nas, było chyba tych pytań z dziesięć i Gmina Kozłowo odpowie na to.

Pan Piotr Kołodziejski – już odpowiedziała.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – już odpowiedziała, ile wyniosło, ile tam stawka wyniosła w 2016 roku?

Pan Piotr Kołodziejski – podali kwotę dwieście siedemdziesiąt ileś, nie pamiętam dokładnie.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – ja wiem, 272,- zł.

Pan Piotr Kołodziejski - nie chyba nawet mniej Panie Wójcie.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk - satysfakcjonuje to Pana?

Pan Piotr Kołodziejski – Wójt Gminy Kozłowo również napisał do Pana, że nie prowadzi samodzielnej placówki przedszkolnej i Pan Wójt u którego byliśmy powiedział, że absolutnie jego zdaniem Kozłowo nie może być podstawą dlatego, że ta placówka którą on prowadzi, po pierwsze w zespole, po drugie pięciogodzinne. Jak można porównywać publiczną placówkę funkcjonującą 5 godzin do niepublicznej placówki funkcjonującej 8 godzin. Czy koszty są te same pięciogodzinnego przedszkola i ośmiogodzinnego?

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – dlatego też nie tylko do Kozłowa się zwróciliśmy, zwróciliśmy się do Rogóźna, zwróciliśmy się do innych gmin, które mają ten sam współczynnik G. Wszędzie będzie zdecydowanie mniej, niż żeście wy tych środków otrzymali, wszędzie zdecydowanie. Już wtedy na sesji powiedziałem jakie są nadpłaty wynikające nawet z różnicy jakbyśmy wzięli Olsztynek a nie Ostródę. Ja nie mam zamiaru dochodzić zwrotu tych nadpłat.

Pan Piotr Kołodziejski – Pan nie ma możliwości.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – mam możliwości, ale ja nie mam zamiaru dochodzić tych zwrotów tych nadpłat i po prostu uważałem, że i tak żeście otrzymaliście dużo więcej niż powinniście otrzymać według doprecyzowania, które przeprowadziło MEN. Jeżeli tam jest pięciogodzinny, to też da się obliczyć, bo dałoby się przeliczyć, ale nie potrzeba.

Pan Piotr Kołodziejski – my już wiemy jak oni to wyliczyli, oni błędnie wyliczyli, bo wzięli koszty które są na paragrafie na dziale 801400 przedszkola. A jeżeli ta placówka funkcjonuje w zespole szkolno-przedszkolnym to nie jest tak, że koszty są tylko na tym paragrafie, bo jest koszt dyrektora, koszt sprzętaczki, koszt mediów a nawet kosztów obsługi, bo w ich przypadku jest podobnie jak u nas, że księgują księgowo z Urzędu Gminy. Trzeba przeliczyć proporcją jaki jest udział pracy księgowych, wlicza się również wynagrodzenie tej księgowej, księgującej tą

placówkę. Oni szeregu kosztów nie wliczyli.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – Pani Przewodnicząca ja przeprowadziłem wyliczenie takie również w naszej gminie, bo są przedszkolne oddziały tylko tutaj do punktu przedszkolnego trzeba nie oddziały przedszkolne tylko przedszkole ale to jest taki sam koszt, identyczny koszt jak przedszkola, które ze względów organizacyjnych w tej chwili jest oddziałem przedszkolnym a nie przedszkolem. Gdyby weszła ta ustawa, że już w tym roku miały to być zespoły szkolno-przedszkolne nie byłoby problemu, że byśmy ściągali gdzieś z jakiejś gminy sąsiedniej, sąsiedniej pisze tylko byśmy się posługiwali swoim. Ten nasz wylicznik o tym co mówi Pan Kołodziejski gdzie wliczone sprzątaczkę, księgową udział, energii udział, wszystko kazałem to zrobić i to jest dużo niższe niż w Olsztynku, które i tak jest dużo wyższe niż u nas. Ja mogę się zwrócić do Burmistrza Olsztynka, jeżeli mamy się do końca Olsztynkiem posługiwać. Doliczą koszty raptem dyrektora, tych paragrafów których nie uznał i zobaczymy jaka to będzie suma? Daję głowę, że ona będzie o niebo niższa, ale będzie porównywalna do naszej. Sam Pan powiedział na spotkaniu na którejś sesji, że my jako gmina wiejska nie powinniśmy brać z gminy wiejsko-miejskiej.

Pan Piotr Kołodziejski – właśnie.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk - ale nie było takiej interpretacji jednoznacznej, dopiero też teraz jest interpretacja z wiejskiej od 1 stycznia 2017. Biorąc z wiejskiej o tym samym współczynniku G daję głowę, że będzie o 30% niższa niż w tej chwili otrzymuje punkt przedszkolny w Stębarku.

Pan Piotr Kołodziejski - ale to co będzie to nie jest przedmiotem w tej chwili.

Przewodnicząca Komisji – Pani Jadwiga Dymkowska - wróćmy do tematu.

Pan Piotr Kołodziejski - generalnie przedmiotem w tej chwili jest to, co mamy w roku 2016.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – rozumiem.

Pan Piotr Kołodziejski – Panie Wójtce czyli Pan powiedział, że ustawa o systemie oświaty doprecyzowuje pewne kwestie mimo że wchodzi w życie 1 września, to doprecyzowuje pewne kwestie. Ona doprecyzowuje jedną podstawową rzecz, że właśnie to co przed chwilą Pan powiedział, że nie można brać gmin wiejsko-miejskich jeżeli jest się gminą wiejską. Czyli trzeba wziąć gminę wiejską. Czyli tak naprawdę jeżeli interpretacja Pana jest taka, to co Pan mówi, że to jest doprecyzowanie obowiązujące, wykładnia prawa, to już źle Pan bierze Gminę Olsztynek.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – troszeczkę Pan wyprzedził fakty, doprecyzowanie to, które pasuje Panu, to Pan doprecyzowanie przyjmuje a które nie pasuje, to Pan nie przyjmuje. Dla mnie to już było jasne od samego początku jak żeśmy spór prowadzili w czerwcu, lipcu tego roku, że to ma być tak. Wysyłam pracownicę na szkolenia, jeździ do Kuratorium Oświaty gdzie wykładowcy są z Ministerstwa Edukacji, którzy wręcz mówią, że oni nie mieli wątpliwości jak to ma być rozliczane, ale że mogą zaistnieć wątpliwości dlatego też wymaga ta ustawa doprecyzowania no i zostało doprecyzowane w tym punkcie.

Przewodnicząca Komisji – Pani Jadwiga Dymkowska - położoną na terenie tego samego powiatu co gmina dotująca, a w przypadku braku gminy położonej na terenie tego samego powiatu co gmina dotująca - na terenie tego samego województwa co gmina dotująca, a w przypadku braku gminy położonej na terenie województwa co gmina dotująca – na terenie innego województwa niż gmina dotująca.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – Panie Przewodnicząca na dole jest zapis.

Przewodnicząca Komisji – Pani Jadwiga Dymkowska – gmina dotująca ma swobodę w wyborze tego województwa, ale w przypadku braku.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk - załóżmy, że wybieramy województwo małopolskie.

Przewodnicząca Komisji – Pani Jadwiga Dymkowska – ale my mamy w powiecie gminy w których funkcjonują przedszkola publiczne..

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – chodzi o współczynnik G.

Pan Piotr Kołodziejski – ale współczynnik G Panie Wójtce – pierwsza to granicząca, drugie wiejska a potem współczynnik.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – nie.

Pan Piotr Kołodziejski – niech Pan przeczyta to co Pan dostał. Ja przeczytałem „Zgodnie z art. 78a ust. 1 ustawy o systemie oświaty, która wejdzie w życie a dniem 1 stycznia 2017 r., ilekroć w ustawie o systemie oświaty jest mowa o najbliższej gminie prowadzącej przedszkole, należy przez to rozumieć, w przypadku gminy wiejskiej Grunwald, gminę graniczącą:

- 1) będącą gminą wiejską, oraz
- 2) prowadzącą co najmniej jedno przedszkole, w którym zaplanowane wydatki bieżące finansowane z użyciem środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej nie przekraczają wartości 50% jego zaplanowanych wydatków bieżących, niebędące przedszkolem specjalnym, oraz
- 3) spośród tych gmin graniczących i wiejskich o najbardziej zbliżonym wskaźniku dochodów na jednego mieszkańca w gminie,...”.

Ale w tej chwili przechodzimy do tego co będzie w roku 2017. Panie Wójcie co będzie w roku 2017 to będzie, wtedy będziemy się zastanawiać. Jeżeli będzie dla nas pod względem finansowym gorzej i to prawo mówi i my się pogodzimy, że będzie gorzej. Mówi tak prawo i nie ma co z tym dyskutować, natomiast wróćmy do roku 2016. Jak można komuś przez pół roku wypłacać na podstawie gminy wiejskiej Ostróda, którą się samemu wybrało, to nie my kazaliśmy Panu brać dane z gminy wiejskiej Ostróda. Nie my Panu nakazywaliśmy, bo tę zmianę na Olsztynek, to Pan sobie wybrał. Większość interpretacji orzecznictwa sądowego jest taka, że organ wykonawczy jednostki samorządu terytorialnego w tej kwestii ma mieć dowolność i ma sobie wybrać tak jak mu pasuje. Jeżeli Pan sobie wybrał czy Panu pasuje gmina wiejska Ostróda to powinien Pan do końca roku trzymać się tej zasady, że gmina wiejska Ostróda.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – na czym opiera Pan to swoje przekonanie w tej chwili co Pan wyraził, na jakim przepisie konkretnie, na jakim zapisie, to jest po prostu przekonanie pańskie?

Pan Piotr Kołodziejski – tak, to jest moje przekonanie.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk - na czym Pan to opiera, na jakich podstawach?

Pan Piotr Kołodziejski – niech Pan powie na jakiej podstawie prawnej Pan opiera to, co Pan zrobił?

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – sam Pan potwierdził, że organ prowadzący może wybrać.

Pan Piotr Kołodziejski – ale nie w każdej chwili dowolnie. Panie Wójcie interpretacje sądu są jednoznaczne, że taki podmiot jak my ma mieć poczucie stabilności a to co Pan robi, to jest bez podstaw. My już dwukrotnie pytaliśmy Pana o podstawy prawne rozwiązań zastosowanych przez Pana i za każdym razem odpowiadał Pan, że nie stanowi informacji publicznej. Jak można takiemu podmiotowi jak my jeżeli my pytamy dlaczego gmina, na jakiej podstawie Pan tak zrobił odpowiedzieć w ten sposób. To jeżeli Pan zawyży naliczenie mieszkańcowi opłat za wodę i on przyjdzie i zapyta dlaczego, to Pan mu odpowie, że to nie stanowi informacji publicznej, nie interesuj się obywatelu.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk - nadinterpretuje Pan to teraz w tej swoje odpowiedzi to co odpisuję, bo na pewno nie odpisuję, daleko uciekam od tego, żeby wam odpisywać, od tego mam prawnika który zajmuje się korespondencją. Myślę, że prawnik zatrudniony działa zgodnie z prawem, jest to zresztą biuro prawne i ja zawsze opieram się i będę opierał się na jego interpretacji prawnej. I ta interpretacja którą przedstawiłem Państwu dla mnie jest jednoznaczna.

Przewodnicząca Komisji – Pani Jadwiga Dymkowska – ja chciałabym coś powiedzieć od siebie, prawdopodobnie według opinii prawnej, zresztą wójt ma prawo do zmiany wysokości dotacji jaką nalicza, zmiany punktu odniesienia od jakiego nalicza, ale pomyślmy tak po gospodarsku, przecież oni też robią jakiś tam swój budżet, planują zajęcia dodatkowe, planują coś tam i naraz w połowie roku dowiadują się, że mają o połowę mniej pieniędzy, to tak nie można chyba, tak mi się wydaje.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – znaczy budżet, to już był na początku roku, było wiadomo, że w budżecie, budżet który żeśmy zatwierdzali, to w budżecie była konkretna suma na punkt

przedszkolny. Tak samo będzie teraz w budżecie w tym roku.

Przewodnicząca Komisji – Pani Jadwiga Dymkowska – ale ja mam drugie pytanie, czy wypłacając na podstawie gminy Ostróda zawalimy budżet, nie. Te pieniądze są w budżecie w takiej wysokości w jakiej.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – budżetu nie zawalimy tylko w przyszłym roku będzie kontrola RIO i znowu będę miał zarzut, bo w wszystkich tych piśmiślach będzie pisało, że 51 zaleceń. Dlatego dmucham na zimne. Jeżeli ja będę miał wyrok sądowy a do sądu się zwrócili i zarówno Pan Rosa jak i stowarzyszenie, będzie wyrok sądowy, jestem postawiony pod ścianą i wykonuję wyrok i nie dyskutuję. Ale na dzisiaj według mojej wiedzy prawniczej prawnika uważam, że zrobiłem to dobrze, według najlepszej wiary.

Przewodnicząca Komisji – Pani Jadwiga Dymkowska – czyli wniosek jest taki, że trzeba się zwrócić do sądu.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – tak.

Pan Piotr Kołodziejski – tak zrobimy.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – wpłynęło jeszcze pismo dotyczące protestu w stosunku do ostatniej uchwały. Nie wiem jaką radą podejmie uchwałę czy do WSA czy podejmie czy nie podejmie to już będzie rady decyzja a te dwie sprawy zostały skierowane niejako przez podmioty które zarzucają mi, że jest źle naliczone. Ja nie twierdzę na sto procent, że jest dobrze naliczone, bo nie mogę twierdzić na 100%. Nie jestem pewien, że nie jest źle naliczone.

Przewodnicząca Komisji – Pani Jadwiga Dymkowska - skoro ministerstwo, a teraz RIO odsuwa od siebie w moim przekonaniu ten temat i składa na nasze barki a my nie umiemy sobie z tym poradzić, bo taka jest prawda, to sąd.

Pan Piotr Kołodziejski – generalnie pójdziemy do sądu. Już poszliśmy jeśli chodzi o rok 2014 a to pismo trafiło do rady gminy to znaczy, że to jest krok przed sądowy, próba jak gdyby wykorzystania wszelkich środków pozasądowych. Jeżeli nie osiągniemy porozumienia z Panem Wójtem to też wstąpimy na drogę sądową tylko pytanie brzmi czy to rzeczywiście warto? Co oznacza panie Wójcie ewentualna porażka, ewentualna porażka oznacza odsetki, oznacza koszty sądowe, dodatkowy szereg kosztów. Tak jak powiedziała Pani Przewodnicząca bez najmniejszego problemu mógł Pan utrzymać do końca roku 2016 jako podstawę Gminę Ostróda, którą sam Pan wybrał.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – dlaczego złożyliście pismo do RIO efektem którego było zaatakowanie mnie przez Rzecznika Dyscypliny Finansów Publicznych. Pogrożono mi palcem. Oczywiście płacisz tak, ale źle płacisz. Pogrożono mi palcem czyli najbliższa kontrola wiadomo, że już RIO zwróci uwagę szczególnie na to, że po prostu źle wypłaciłem. Ja nie mogę się inaczej zachować, mnie wyraźnie pogrożono palcem, że nie powinienem brać z Ostródy a powinienem brać z Olsztyńka. Dlatego to co powiedziałem wcześniej, nie powinienem brnąć dalej w to co mi zarzuca RIO tylko powinienem dokończyć to.

Pan Piotr Kołodziejski – RIO Panie Wójcie cały czas powtarzam wcale nie zarzuciła tego, że Pan wziął z Ostródy.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – RIO skierowało do Rzecznika, dlaczego skierowało?

Pan Piotr Kołodziejski – wie Pan dlaczego generalnie sprawa jest umorzona, ponieważ te dowody które my dostarczyliśmy jak gdyby, nie są według rzecznika dowodami, to musi być zbadane podczas kontroli na miejscu na materiałach źródłowych. Temat wróci. To jest nieuniknione.

Przewodnicząca Komisji – Pani Jadwiga Dymkowska – Panowie załatwmy to jakoś polubownie, jeden niech ustąpi, drugi niech ustąpi.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – dla mnie to nie są pieniądze jeżeli chodzi miesięcznie o tysiąc więcej czy 700,- czy 800,- zł więcej, nie stanowi problemu zapłacić, tym bardziej że większość środków i tak wpływa na to z Dąbrówna.

Pan Piotr Kołodziejski – mniej więcej na połowę.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – refinansuje nam. To jest niedużo. Aspekt prawny tutaj

wchodzi w grę. I znowu żebym ja nie trafił i będzie to wyciągane na zewnątrz, że proszę RIO ukarała go znowu. Dobrze że umorzyli, bo umorzyli z tego tytułu, bo zapewne to wyjaśnienie które złożyłem, że Gmina Kozłowo nie była mi w stanie przedstawić, jako najbliższa współczynnik, nie była w stanie przedstawić tego realnego, normalnego wyliczenia, bo rzeczywiście przedstawili mi 272,- zł. Gdybym się tymi 272,- złotymi podpierał, to dopiero by była afera.

Pan Piotr Kołodziejski – Panie Wójcie ja powiem tak, generalnie te problemy toczą się już 3 lata, od momentu kiedy tylko pojawiliśmy się na terenie Gminy Grunwald. Założyliśmy punkt przedszkolny, były problemy od samego początku. Najpierw były problemy czy nam się należy dotacja w okresie finansowania unijnego, potem jak już się okazało, że się należy, no to były problemy dotyczące wysokości.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – teraz też wam się należy?

Pan Piotr Kołodziejski – teraz nie, bo się zmieniły wytyczne unijne. Zmieniły się wytyczne unijne w nowej perspektywie finansowej. Poprzednio jak najbardziej się należało i składaliśmy pierwszą skargę na Pana działania 3 lata temu do poprzedniej rady gminy i rada gminy odrzuciła jako bezzasadną. Przyszło RIO na kontrolę i stwierdziło, że wszystko co żeśmy pisali było zasadne.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – to już jest historia.

Pan Piotr Kołodziejski - właśnie to już jest historia. Najgorsze jest w tym wszystkim to, że tych uwag jestem przekonany będzie jeszcze więcej niż 3 lata temu, co wynika z tego ewidentnie, że to nie chodzi jak Pan mówi o 500,- zł czy o tysiąc. Nie bo nie, na zasadzie dorobię sobie jakąś ideologię do tego kroku który zastosuję.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – byliście u mnie Panowie razem z Panem Rosą. Przez 15 lat nic się nie działo. Po prostu co było płacone dla Dylewa, żadnych zastrzeżeń Pan dyrektor nie miał. Cały czas było przelewane. W momencie kiedy żeście stworzyli punkt przedszkolny, to nawet w pierwszym roku, mimo że mieli prawo do finansowania się nie zwrócili. Pan Dyrektor Rosa nie złożył do 30 września zapotrzebowania. Przez cały rok nie pobierał środków, bo wiadomo, że mógł pobierać. 40% by mu się przydało. Wtedy było dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Społecznego wydawało się, że tych pieniędzy starczy, że one będą przez całe życie, ale skończyło się dofinansowanie i wtedy zaczynają się schody. Chciałem Panu powiedzieć, że Pan był u mnie z Panią Rubczewską, rozmawialiśmy na temat lokalizacji, ani słowa sprzeciwu z mojej strony, raczej chęć pomocy, Jeżeli chodzi o punkt w Dylewie sam Pan wie, że część dotacji zaliczyliście jako udział własny do projektu to jeszcze wykonałem gminną ekipą przeciw remont i to potężny remont, który również pozwolił wam tam otworzyć punkt przedszkolny. Tak że posądzanie mnie o złą wolę w tym kierunku, to akurat nie ten adres, bo ja byłem zainteresowany stworzeniem przede wszystkim przedszkola, byłem zainteresowany, co powtarzałem na sesjach często, byłem zainteresowany utworzeniem przedszkola prywatnego, żeby ktoś to prowadził. Teraz już nie jestem zainteresowany akurat. Ta reforma szkolna, która w tej chwili zmusi nas do zmiany organizacji sieci szkół, wywoła to, że zespoły szkolno-przedszkolne muszą powstać wszędzie tam gdzie są szkoły podstawowe, zresztą o tym będziemy dyskutować na radzie. Proszę mi nie zarzucać, że ja miałem złą wolę. Tak samo jak miałem złą wolę jak Pan przyszedł pracować do mnie i miał pełne zaufanie moje i pełnomocnictwo. Czy Pan wtedy też mi złą wolę zarzucał? Zaufałem Panu bezwzględnie. Dostał Pan pełnomocnictwo, podpisywał się Pan za mnie. Pan przynosił papiery, nawet nie zaglądałem, podpisywałem a to były papiery prawie na dwa miliony złotych. Pan śmie twierdzić tu publicznie, że ja prześladowuję Pana bądź kogokolwiek. Nie, tylko później wynikło to, że skończył się ten okres dużego finansowania, zajrzała bieda, Panowie próbujecie wymusić poza prawnie na mnie jakieś tam. Ja działałam jak to się mówi według swojej najlepszej wiedzy, ale przede wszystkim wiedzy prawników.

Pan Piotr Kołodziejski - gdybyśmy próbowali wymusić coś poza prawnego to my byśmy szli do sądu Panie Wójcie?

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – zawsze się idzie do sądu jak są wątpliwości.

Pan Piotr Kołodziejski - jak teraz tak sobie historycznie rozmawiamy, to jest to przykre. Dla mnie i dla tych podmiotów, które ja reprezentuję to też jest bardzo przykre, to co Pan mówi.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk - Pan realizował przez dwa lata program i pamiętam, bo przychodzili do mnie ludzie, jak bardzo negatywnie Pan się wypowiadał i o dyrektorach szkół, o poziomie nauczania, o wszystkim a ja Panu powiem jedną rzecz, że w momencie kiedy te programy żeście realizowali, nastąpiła znaczna zniżka tych wyników badania zewnętrznego z tego tytułu, że dzieci po prostu mają swoją możliwość percepcji, potem już nie były w stanie to wykorzystać. Ja już pomijam fakt, że niektóre rzeczy sprawdzałem sobie sam a muzu, ale nie tak, żeby uszkodzić ten projekt, żebyśmy nie musieli zwracać tych pieniądze, ale to karygodne było. Przeszło minęło, niech to będzie. Tutaj naprawdę jeżeli chodzi o Pana, to bym prosił o naprawdę bardzo dużą rozagę w wypowiedaniu swoich opinii a szczególnie oceniających.

Przewodnicząca Komisji – Pani Jadwiga Dymkowska – RIO chce od nas informacji o sposobie załatwienia skargi. Co ja mam odpisać, co ja mam napisać?

Sekretarz – Pan Waldemar Szydlik – właśnie to dziwne jest, że RIO nie zajmuje stanowiska tylko przekazuje do załatwienia do rady gminy. Właśnie tego oczekujemy, żeby ktoś taką wykładnię prawną nam przedstawił, żebyśmy mogli się tym posługiwać a RIO odsuwa to od siebie. Mamy z powrotem ten sam problem. Wydaje mi się, że to RIO powinna to rozstrzygnąć. Tutaj czeka nas sprawa sądowa, to sąd rozstrzygnie wtedy.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – czy za 2016 macie wyliczone o jaką sumę chodzi?

Pan Piotr Kołodziejski – nie.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – czy wiemy o co walczymy, to prosiłbym. Ja jestem za zdaniem Pani Dymkowskiej, żeby tu mnie nikt o złą wolę nie oskarżał, proszę wyliczyć tą sumę, o jaką tutaj toczymy boje.

Pan Piotr Kołodziejski – to znaczy jeżeliby były dane z Gminy Ostróda, brana podstawa, jaka to suma?

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – Ostróda nie, Olsztynek jedynie.

Pan Piotr Kołodziejski - to przecież Pan jest w stałym kontakcie z burmistrzem.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – a Ostródę macie wyliczoną, bo jak pójdziecie do sądu.

Pan Piotr Kołodziejski - wie Pan co, na razie jeszcze nie mamy.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk - jest Pan w stanie to wyliczyć?

Pan Piotr Kołodziejski - myślę że tak, tylko najważniejsze, że jesteśmy w stanie wyliczyć na ten moment, ale to nie jest dokładnie powiedziane, że to będzie to samo na koniec roku.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – ja mam wyliczenie Ostródy. Tydzień temu było dokładnie wyliczone. Dobrze ja to obliczę i wrócimy do tematu, jak będziemy o konkretnych pieniądzach rozmawiali.

Przewodnicząca Komisji – Pani Jadwiga Dymkowska – to dobrze.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – bo będzie komisja przed sesję, na komisji zobaczymy o jakie to pieniądze chodzi. Z tego 52% jest Gminy Dąbrówno i dla świętego spokoju, dla świętego spokoju.

Przewodnicząca Komisji – Pani Jadwiga Dymkowska - to by było - zmiana dotacji w czasie roku szkolnego – jeden z zarzutów.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk - ja bym nie chciał, żeby teraz. Ja pozostaję przy swoim zdaniu, że błędów nie zrobiłem. Jeżeli chodzi o wyliczenie, bo rzeczywiście wyliczone było jeżeli chodzi o budżet, wyliczone było na podstawie Gminy Ostróda z tego tytułu, że trzeba było jakąś podstawę wziąć, jakąkolwiek podstawę, żeby budżet wyliczyć. Było liczone według Ostródy, to według Ostródy wyliczymy i zobaczymy jaka to suma będzie.

Przewodnicząca Komisji – Pani Jadwiga Dymkowska - i wtedy dopiero wnioski jakieś tak.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – wtedy ja po prostu powiem czy w budżecie takie środki posiadamy.

Pan Piotr Kołodziejski – ja myślę, że jeżeli Pan Wójt zadeklaruje, że wypłaci nam na podstawie

kosztów z Gminy Ostróda to my wycofamy skargę, bo będzie bezprzedmiotowe jej rozpatrywanie, tak.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – ja tak zrobię, dlatego że nie chcę już tego eskalować, bo to będzie wracało bumerangiem w tą i w tą. Będziemy się sądzić jeszcze przez dwa lata, bo jest tyle instancji odwoławczych, że to jest bzdura totalna a 1 stycznia 2017 roku jest interpretacja jasna, bardzo jasna i Pani Kamila wyjaśni w jaki sposób to ma być naliczane. Będzie baza ustalona i to co jakiś czas będzie zmieniane. Ta ustawa rzeczywiście doprecyzowuje jak trzeba naliczać i tych wątpliwości nie będzie. Tutaj to jest taka wolna amerykanka, że wszyscy mogą mieć rację.

Pan Piotr Kołodziejski – ja rozumiem, że Pan Wójt zapłaci na podstawie Gminy Ostróda.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – tak się przymierzam.

Pan Piotr Kołodziejski – super tylko od słów do czynów.

Przewodniczący Rady Gminy - Pan Ryszard Bala – musimy jakimś wnioskiem to posiedzenie komisji dzisiaj zakończyć. Przyjmujemy, że sporządzamy protokół z tego posiedzenia i we wnioskach wpisujemy te ustalenia, które tutaj zostały zawarte. Natomiast nie zrealizowaliśmy całego porządku dzisiejszego posiedzenia. Musimy ująć w protokóle, że komisja odstąpiła od rozpatrywania skargi w związku z ustaleniami stron.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk - w związku z porozumieniem stron, które dotyczyły spór.

Przewodnicząca Komisji – Pani Jadwiga Dymkowska – w związku z porozumieniem stron toczących spór punktowi przedszkolnemu zostanie wypłacona dotacja naliczana według kosztów z Gminy Ostróda.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk - to nie znaczy, że będzie w przyszłym roku brana Ostróda.

Pan Piotr Kołodziejski – to bezsprzecznie, to jest jasna sprawa.

Ad pkt 4. Przewodnicząca Komisji – Pani Jadwiga Dymkowska – następny punkt – wolne wnioski.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – mam propozycję dotyczącą zaopiniowania projektu budżetu. Myślałem, że będą wszystkie osoby z komisji ale skoro nie ma ja mam niejako obowiązek doprowadzić do tego, żeby komisje złożyły swoje opinie i te opinie przedstawiły komisji budżetu. Musimy wypracować jakiś model, jak te opinie poszczególnych komisji mają być sporządzone. Ja proponuję żebyśmy każdy we własnym zakresie zastanowił się nad propozycjami takiej opinii i prześlemy Pani Przewodniczącej. Pani Przewodnicząca ubierze w zgrabne słowa i wypowiedzi i prześle Panu Piaseckiemu. Pan Piasecki będzie przedstawiał na posiedzeniu wspólnych komisji opinię komisji budżetu, ale na podstawie opinii poszczególnych komisji. Taka jest uchwała z 2010 roku i tą uchwałę musimy realizować, bo za to bierzemy pieniądze. Pani Iwono – własne propozycje dotyczące tego budżetu w jakiejś formie czytelnej proszę przekazać do Pani Jadwigi. Panią Małgorzatę i Pana Stanisława trzeba poinformować, żebyśmy mieli obraz tego, co komisja proponuje w tym budżecie.

Sesja jest zaplanowana 14 grudnia, komisja 12 grudnia czy w związku z tym macie Państwo jakieś propozycje zmiany?

Przewodnicząca Komisji – Pani Jadwiga Dymkowska – niech tak zostanie.

Ad pkt 5. Wobec zrealizowania porządku obrad Przewodnicząca Komisji Kultury Oświaty i Zdrowia Rady Gminy zamknęła posiedzenie Komisji.

Protokołowała

Bronisława Warmińska

Przewodnicząca Komisji
Kultury Oświaty i Zdrowia
Rady Gminy

Jadwiga Dymkowska